

Sygn. akt IV Ka 223/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:

SSO Mariusz Górski (spr.)

Sędziowie:

SSO Agnieszka Połyniak,

SSO Sylwana Wirth

Protokolant:

Marcelina Żoch

przy udziale Elżbiety Reczuch Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2018 r.

sprawy Z. A.

syna S. i B. z domu K.

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego z art. 223 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk, art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 21 grudnia 2017 r. sygnatura akt II K 1/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 223/18

UZASADNIENIE

Z. A. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 14 maja 2016 r. w Ś., woj. (...), dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza Policji z Komendy Powiatowej Policji w Ś. sierż. D. M. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych związanych z podjętą interwencją dot. zdarzenia drogowego w ten sposób, że najechał na w/w funkcjonariusza samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), na skutek czego sierż. D.M. upadł na maskę w/w pojazdu i doznał obrażeń ciała w postaci urazu prawego i lewego podudzia z obecnością ran tłuczonych i otarć naskórka, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres poniżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 223 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

II. w dniu 14 maja 2016 r. w Ś., woj. (...), na ul. (...) kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości z wynikiem I badanie 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II badanie 0,63 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.;

Zaskarżonym wyrokiem, na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk umorzono na okres rocznej próby warunkowo postępowanie przeciwko oskarżonemu o opisane wyżej czyny, po przyjęciu, iż pierwszy z nich wyczerpał znamiona wyłącznie występku z art. 157 § 2 kk.

Nadto, w oparciu o art. 67 § 3 kk orzeczono od Z. A. na rzecz pokrzywdzonego D.M.nawiązkę w kwocie 1000 zł, zaś także na tej podstawie prawnej orzeczono od sprawcy świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych na cel społeczny.

Wyrok powyższy zaskarżył prokurator, zrzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na wyrażeniu przez Sąd błędnego poglądu, że dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności nie dają podstaw do przyjęcia, iż oskarżony Z. A. miał świadomość, że ruszając swoim samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) dokonuje czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego w osobie funkcjonariusza Policji z Komendy Powiatowej Policji w Ś. D. M., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego, a w szczególności treść zeznań D.M., M. B., E. G. i A. W., świadczą że był tego świadomy, co nie dałoby podstaw do poczynienia odmiennych ustaleń w sprawie, a tym samym do zmiany opisu czynu i przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej odnośnie zarzutu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku;

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na nieprawidłowym ustaleniu w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, iż wobec Z. A. zachodzą okoliczności, na podstawie których można zastosować wobec niego dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania karnego, podczas gdy wysokie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu - 0,65 mg/l w I badaniu i 0,63 mg/l w II badaniu, a także jazda samochodem w stanie nietrzeźwości w dzień powszedni około godziny 17:00, w miejscu gdzie często przebywają dzieci, oraz przejeżdżają rowerzyści, a nadto doprowadzając do kolizji z innym pojazdem, a także najeżdżając samochodem na D.M., powodując u niego obrażenia w postaci urazu prawego i lewego podudzia z obecnością ran tłuczonych i otarć naskórka, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, wskazują na wysoki stopień winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości jego czynu i przemawia za koniecznością wymierzenia Z. A. surowej kary;

III. niezastosowanie wobec oskarżonego Z. A. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, podczas gdy wysokie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu - 0,65 mg/l w I badaniu i 0,63 mg/l w II badaniu, a także jazda samochodem w stanie nietrzeźwości w dzień powszedni około godziny 17:00, w miejscu gdzie często przebywają dzieci, oraz przejeżdżają rowerzyści, doprowadzając do kolizji z innym pojazdem, a także najeżdżając samochodem na D.M., powodując u niego obrażenia w postaci urazu prawego i lewego podudzia z obecnością ran tłuczonych i otarć naskórka, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, przemawiają za stwierdzeniem, że dalsze prowadzenie przez oskarżonego pojazdów mechanicznych stanowi bardzo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego i wskazuje na konieczność orzeczenia tego środka

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja w znacznej części zasługuje na uwzględnienie.

I tak, zakładając nawet teoretycznie (choć przeczą temu w nader istotny sposób zeznania bezpośrednich świadków samego zdarzenia, nie zaś tego co wydarzyło się chwilę później), że faktycznie oskarżony nie zdawał sobie sprawy, iż usiłujący go zatrzymać D. M. (1) jest funkcjonariuszem policji, a zatem stosując w istocie swoistą nadinterpretację art. 5 § 2 kk – to i tak należy stwierdzić, że stopień społecznej szkodliwości zarzucanych lub nawet przypisanych mu czynów nie pozwala na warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Pamiętać bowiem należy, że sprawca z całą pewnością zdawał sobie sprawę, iż „wiezie na masce swojego samochodu” pokrzywdzonego, a w konsekwencji, iż naraża go na niezwykle poważne konsekwencje zdrowotne. Czynił to po to, by z jednej strony uniemożliwić zatrzymanie przez policję, zaś z drugiej, ze wstydu przed sąsiadami. Było to dla niego ważniejsze niż zdrowie, a nawet życie D.M..

Oskarżony zaprzestał jazdy praktycznie nie z własnej woli, lecz dlatego, że został do tego zmuszony przez świadków incydentu.

Już tylko powyższe wydaje się wykluczać przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości omawianego czynu nie jest znaczny, a jest to przecież podstawowa okoliczność dotycząca ewentualnego warunkowego umorzenia postępowania.

Znamiennym przy tym jest, że Sąd I instancji eksponuje argumenty podmiotowe dotyczące Z. A., które oczywiście przemawiają na jego korzyść, zaś praktycznie pomija milczeniem właśnie stopień społecznej szkodliwości omawianego przestępstwa. Wydaje się to zrozumiałe, bowiem argumentów przemawiających za koncepcją Sądu Rejonowego praktycznie brak.

Nie można także pominąć i drugiego z przypisanych oskarżonemu występków, a to kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości i to oscylującym w granicach 1,2 promila, co już samo w sobie może wykluczać stosowanie art. 66 § 1 kk, zaś z pewnością i w powiązaniu z wcześniej omawianym czynem.

Podkreślić przy tym należy, że jeśli Sąd I instancji zdumiewającego zachowania sprawcy dopatrywał się w jego chorobie jaką jest cukrzyca winien przeprowadzić stosowny dowód (np. z opinii biegłych psychiatrów), czy te problemy zdrowotne mogły mieć wpływ na poczytalność Z. A. tempore criminis. Pamiętać jednak należy, że skoro oskarżony cierpi właśnie na cukrzycę winien chyba zdawać sobie sprawę, że spożywanie (zwłaszcza nadmierne) alkoholu w tej sytuacji może wywoływać objawy prowadzące nawet do niepoczytalności, lecz chyba w rozumieniu art. 31 § 3 kk.

Zdumiewać w końcu musi całkowita rezygnacja przez Sąd I instancji z orzeczenia wobec Z. A. zakazu prowadzenia pojazdów, choć jak się wydaje po takim, jak omawiane zdarzenie oskarżony winien nie mieć choć przez rok możliwości prawnej kierowania samochodem, nawet w sytuacji gdy jest on mu nader pomocny w codziennym życiu.

Tym samym, przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przeprowadzić odpowiedni dowód na okoliczność wpływu cukrzycy w powiązaniu z alkoholem na poczytalność oskarżonego w chwili zdarzenia, a dopiero w razie wykluczenia takiej ewentualności przez biegłych zastanowić się ponownie, czy istnieje nie teoretycznie, lecz faktycznie podstawa dla bytu art. 66 § 1 kk.

Z uwagi na powyższe – zdecydowano jak w wyroku.